Zwierzyn - Dożynkowy finał

04.10.2016.

CHOSZCZNO – ZWIERZYN. W minioną sobotę jako ostatni w gminie święto plonów obchodzili mieszkańcy sołectwa Zwierzyn. Tradycyjny bochen chleba przynieśli sołtysowa MAŁGORZATA RATAJ oraz prezes miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej MARIUSZ DONCER. Niewątpliwym wydarzeniem tego dnia było dożynkowe widowisko zaprezentowane przez dzieci uczęszczające do tutejszej świetlicy środowiskowej.

Mieszkańcy Zwierzyna bardzo postarali się o to, aby tegoroczne dożynki zachowały sielski klimat. Świetlica wewnątrz pięknie była przystrojona, scena przypominała wiejską zagrodę, natomiast przed wejściem ustawione były klatki z kurami, kaczkami, gołębiami i nawet królik się znalazł. Jak się później okazało, ta żywa scenografia nie była dożynkowym wystrojem, lecz fantami, które można było wylosować w loterii. W tym dniu w Zwierzyniu padał deszcz i choć trochę zniechęcił niektórych do przejścia w korowodzie, który po mszy poprowadzili starostowie MAŁGORZATA RATAJ i MARIUSZ DONCER,
to jednak nikt nie narzekał. – Ostatni raz padało na początku września. Pamiętam, bo byliśmy wtedy na dożynkach gminnych – zauważył jeden z mieszkańców. Podkreślił też, że właśnie tam ich wieniec otrzymał nagrodę za drugie miejsce. Oczywiście tu również go zobaczyliśmy, a wielu mieszkańców żałowało, że w tym roku nie pojechali pochwalić się nim na wojewódzkim święcie plonów w Barzkowicach.

Dożynkowe świętowanie otworzyła M. Rataj. Najpierw podziękowała wszystkim za pomoc w organizacji, a następnie wspólnie z wiceburmistrz MAGDALENĄ SIEŃKO i starostą ADAMEM ANDRIASZKIEWICZEM podzielili się ze wszystkimi dożynkowym chlebem. Prawdziwy hit przygotowali dla wszystkich podopieczni ANETY HŁADONIUK
z tutejszej świetlicy środowiskowej. Zaprezentowany przez nich spektakl - utrzymany w folklorystycznym klimacie - przeplatany był tekstami, wierszami, piosenkami, a przede wszystkim dożynkową narracją, wspartą wyjątkowo dopasowaną scenografią. Chłopcy, którzy w spektaklu grali rolę żeńców zdradzili nam, że nawet nauczyli się prawidłowego trzymania kosy, natomiast w rękach dziewcząt pojawiły się dawno zapomniane sierpy. Na finał, dziecięcy chór wsparty przez M. Rataj i A. Hładoniuk, zaprosił wszystkich do zaśpiewania, znanej wszystkim, nie tylko w Zwierzyniu, folkowej piosenki „Miała baba koguta”.

Tadeusz Krawiec

{gallery}dozynkizwierzyn2016{/gallery}